Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 8.10.2014 www.osw.waw.pl

Wybory na Łotwie w cieniu podziałów etnicznych

Joanna Hyndle-Hussein

Wybory do parlamentu Łotwy, które odbyły się 4 października, nie doprowadziły do radykalnych zmian w składzie dotychczasowego Sejmu. Zarówno opozycyjna, lewicowa i prorosyjska Zgoda, będąca najpopularniejszym ugrupowaniem, jak i centroprawicowa koalicja weszły do parlamentu nieco tylko pomniejszając lub powiększając swoje frakcje. Rządząca dotąd centroprawica ma największe szanse na ponowne stworzenie rządu z dotychczasową premier Laimdotą Straujumą na czele, co oznacza kontynuację proeuroatlantyckiego kursu politycznego.

Wyniki wyborów pokazały, że etniczni Łotysze podzielają obawy rządzącej centroprawicy przed próbą destabilizowania Łotwy przez Rosję, przede wszystkim od wewnątrz – poprzez wykorzystanie sił prorosyjskich oraz mniejszości rosyjskiej i nie chcą zmian w dotychczasowym kursie, mimo braku zadowolenia z rządów centroprawicy. Zgoda w obecnej kampanii odeszła od wizerunku ugrupowania dążącego do pojednania pomiędzy społecznością rdzennych Łotyszy a mniejszością rosyjskojęzycznych. Dziś jest ugrupowaniem jawnie prorosyjskim, nie ukrywa politycznego sojuszu z prokremlowską Jedną Rosją i ostrzej domaga się praw dla mniejszości, w tym dwujęzyczności. Ewentualność objęcia rządów przez to ugrupowanie w obecnej sytuacji geopolitycznej w ocenie centroprawicy stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

Kampania wyborcza oparta była na starciu między dwiema wizjami politycznymi: z jednej strony zachowania kursu proeuroatlantyckiego, z drugiej osłabienia krytyki Kremla i rozwoju współpracy gospodarczej z Rosją. Pogłębia to podziały polityczne i etniczne wśród mieszkańców Łotwy.

Wyniki wyborów

W wyborach do Sejmu na Łotwie pierwsze miejsce zajęła Socjaldemokratyczna Partia Zgoda, po raz pierwszy występująca jako samodzielny podmiot polityczny – dotąd w koalicji ugrupowań reprezentujących interesy osób rosyjskojęzycznych pod nazwą Centrum Zgody. Jej liderem jest Rosjanin Nił Uszakow, mer Rygi. Uzyskała ona 24 mandaty w 100-osobowym parlamencie; Centrum Zgody w poprzednich wyborach w roku 2011 uzyskało ich o 7 więcej (zob. Aneks). Kolejne miejsca zajęły trzy partie centroprawicowe, tworzące dotychczasową koalicję rządzącą: Jedność, której członkiem jest premier Laimdota Straujuma – 23 mandaty, Związek Zielonych i Chłopów – 21 mandatów, narodowe Stowarzyszenie Wszystko dla Łotwy/Ojczyzna i Wolność/LNNK – 17 mandatów. Łącznie będą miały 14 mandatów więcej. Przewaga 61 głosów, jaką uzyskały partie dotychczasowej

koalicji, sprawia, że Straujuma prawdopodobnie otrzyma od prezydenta misję tworzenia nowego rządu. Przewaga ta może być jeszcze powiększona o 8 mandatów, jakie uzyskało nowe ugrupowanie Stowarzyszenie Regionów. Tym samym reprezentanci mniejszości rosyjskojęzycznej, jak po poprzednich wyborach, pozostaną w opozycji.

Największym zaskoczeniem wyborczym jest brak mandatów dla liderki głównego ugrupowania koalicji Jedność, przewodniczącej parlamentu Solvity Āboltiņy, a także dla kilku innych działaczy. Jest to wyrazem słabnącego zaufania wyborców do tego ugrupowania, które wprawdzie przeprowadziło Łotwę przez kryzys gospodarczy, ale nie rozwiązało innych problemów państwa. W tych wyborach Łotysze pokazali, że w obecnej sytuacji międzynarodowej nie dążą do radykalizacji stanowiska, o czym świadczy wzrost popularności Związku Zielonych i Chłopów, często wahającego się pomiędzy opcją prozachodnią a współpracą z Rosją.

Trwały podział Łotwy

Skład parlamentu odzwierciedla podziały etniczno-polityczne, które na Łotwie są głębokie i trwałe. 35% społeczeństwa to osoby tzw. rosyjskojęzyczne (26% stanowią Rosjanie). W tej grupie znajduje się 13% stałych mieszkańców Łotwy (280 tys. na około 2 mln mieszkańców kraju), którzy nie mają obywatelstwa i nie mogą głosować – osoby te nie przeszły lub nie chciały przejść procedury naturalizacji, gdyż np. nie są w stanie zdać egzaminu z języka łotewskiego. Większość z nich mieszka w Łatgalii, regionie przy granicy z Rosją i Białorusią – rosyjskojęzyczni stanowią tam prawie 60% mieszkańców (w stolicy regionu, Dyneburgu, nawet ponad 70%). Kolejnym znaczącym skupiskiem mniejszości, *de facto* większości, jest Ryga, gdzie rosyjskojęzyczni to nawet 55% mieszkańców. Interesy osób rosyjskojęzycznych, nawet tych bez obywatelstwa, reprezentują partie polityczne skupiające zarówno radykalnych polityków antyłotewskich, jak eurodeputowana Tatiana Ždanok stale oskarżająca Łotwę o łamanie praw człowieka, jak i takich, którzy zabiegają o prawa mniejszości, deklarują lojalność wobec państwa i opowiadają się za współpracą z partiami łotewskimi (Nił Uszakow). Organizacje rosyjskie mogą liczyć na pomoc ambasady Federacji Rosyjskiej, także finansową, mają też wsparcie lokalnych mediów rosyjskojęzycznych, głównie gazet i portali internetowych oraz rosyjskich stacji telewizyjnych, które są dostępne na terytorium Łotwy.

Podział etniczny pokrywa się w dużej mierze z podziałem politycznym, sprowadzającym się do wyboru pomiędzy opcją zachodnią i wschodnią. Rosyjskojęzycznych mieszkańców Łotwy od etnicznych Łotyszy odróżniają poglądy na temat radzieckiej przeszłości kraju, która oficjalnie określana jest jako okupacja, ale też i na temat obecnej polityki władz, na którą mają niewielki wpływ mimo aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym i nawet wygranych wyborów (izolacja ze strony ugrupowań łotewskich). Jedynym realnym sukcesem politycznym mniejszości stało się objęcie przez Uszakowa urzędu mera stolicy. Rosyjskojęzyczni byli przeciwni wejściu Łotwy do struktur euroatlantyckich, protestowali wobec przyjęcia euro, nie chcą obecności wojsk NATO na Łotwie i tylko 8% z nich potępia agresję Rosji wobec Ukrainy.

Rozczarowanie etnicznych Łotyszy

Mimo szerokiej i różnorodnej politycznie reprezentacji w Sejmie etniczni Łotysze od dawna odczuwają przepaść między działaniami elity politycznej a realizacją interesów wyborców. System polityczny na Łotwie jest mało stabilny. Nie ma tradycyjnych partii politycznych, istniejących od początku przywrócenia przez Łotwę niepodległości, powstają wciąż nowe podmioty, choć często z udziałem tych samych polityków w różnych politycznych konfiguracjach. Koalicje rządzące w państwie opierają się w dużej mierze na politycznych interesach liderów i ich ugrupowań, a nie na podobieństwie programów i wspólnych wizjach rozwoju państwa. Za częstymi skandalami i upadkami rządów kryła się silna rywalizacja oligarchów, biznesmenów, którzy dzięki kontrolowaniu procesu prywatyzacji na początku lat 90. zgromadzili majątki, a następnie rozbudowali wpływy we wszystkich obszarach państwa, także w polityce. Powszechna korupcja, niestabilny system bankowy z udziałem kapitału rosyjskiego sprawiły, że Łotysze szczególnie dotkliwie odczuli kryzys ekonomiczny z roku 2008, co pogłębiło rozczarowanie elitami politycznymi i wywoływało masowe protesty przeciwko zawłaszczaniu państwa przez oligarchów i reprezentujących ich interesy polityków. W 2011 roku Łotysze na drodze referendum doprowadzili do rozwiązania parlamentu, ale nowy parlament nie spełnił oczekiwań. Partia Reform, nowe ugrupowanie, które odniosło sukces w wyborach dzięki hasłom walki z korupcją i oligarchami, nie przetrwało jako samodzielny podmiot, a koalicja centroprawicowa, by utrzymać stabilną większość, była zmuszona ponownie zaakceptować ugrupowanie oligarchy Aivarsa Lembergsa – Związek Zielonych i Chłopów.

Choć po kryzysie ekonomicznym i dotkliwych dla społeczeństwa cięciach i reformach Łotwa stała się najszybciej rozwijającym się państwem w Europie, to obecnie gospodarka hamuje do 2,3% PKB. Wielu mieszkańców Łotwy podejmuje też decyzje o emigracji – od stycznia 2013 roku kraj opuściło 21 tys. mieszkańców, a wedle szacunków łotewskich ekspertów (łotewskie instytucje nie w pełni monitorują ten proces) od przystąpienia kraju do UE w roku 2004 na stałe opuściło Łotwę od 50 do 120 tys. mieszkańców (5–7% osób w wieku produkcyjnym), w tym także liczna grupa osób rosyjskojęzycznych.

Proeuroatlantycka Jedność przeciwko wpływom rosyjskim

Interwencja zbrojna Rosji na Ukrainie, wzrost poczucia zagrożenia ze strony Rosji przyczyniły się do konsolidacji w rządzącej centroprawicy wokół konieczności pogłębiania integracji Łotwy z UE i NATO. Choć Łotwa jest członkiem struktur euroatlantyckich, to w jej gospodarce wciąż była obecna dominacja kapitału rosyjskiego, a wpływy te były często nieprzejrzyste. Widać to było wyraźnie zwłaszcza w sektorze bankowym – łotewski nadzór bankowy jest krytykowany przez międzynarodowe organizacje za brak skuteczności w zwalczaniu prania brudnych pieniędzy, które uczyniły z łotewskiego sektora bankowego jeden z istotniejszych międzynarodowych węzłów przepływu nielegalnych środków finansowych. Łotwa zwlekała także z reformą sektora energetycznego i zmniejszenia dominacji rosyjskich podmiotów, takich jak Gazprom, co od dawna jest priorytetem władz litewskich, a także estońskich. Poczucie zagrożenia ze strony Rosji sprawia, że główne ugrupowanie koalicji – Jedność – w szybkim tempie próbuje obecnie nadrobić część tych zaniechań. Rząd Straujumy, przy akceptacji prezydenta Andrisa Bērziņša (od poparcia koalicji zależy jego przyszła reelekcja), opowiadają się za sojuszem z USA, czego wyrazem są też decyzje rządu o sprzedaży amerykańskiemu kapitałowi akcji dwóch strategicznych

podmiotów – banku Citadele (powstały po upadku popularnego wśród mieszkańców Łotwy Parexu, znacjonalizowanego przez państwo, co przyczyniło się do destabilizacji budżetu Łotwy w roku 2008) i akcji Latvijas Gāze (dystrybucja gazu, sieci gazowe i jedyny w regionie bałtyckim zbiornik gazu) – co oprotestowała opozycyjna Zgoda. Rząd zapowiada też zwiększenie wydatków na obronność i opowiada się za większą obecnością wojsk NATO w regionie bałtyckim.

Szanse i zagrożenia dla opcji prorosyjskiej

Wyborcy lewicowi, jak i pochodzący z mniejszości rosyjskojęzycznej w tym roku mogli wybierać między dwoma ugrupowaniami – Zgodą, promującą się tym razem nie tylko jako wspierająca mniejszość, ale także jako ugrupowanie socjaldemokratyczne i lewicowa alternatywa dla rządzącej centroprawicy (wśród głosujących na to ugrupowanie w tym roku 20% stanowili etniczni Łotysze) oraz nową partią Od Serca dla Łotwy. Została ona założona w roku 2014 po katastrofie supermarketu w Rydze (wówczas do dymisji podał się premier Valdis Dombrovskis z Jedności) przez byłą szefową Izby Kontroli Ingunę Sudrabę. O ile Zgoda nie kryje swoich związków z prokremlowską Jedną Rosją, o tyle o partii Sudraby spekuluje się jedynie na temat rosyjskiego pochodzenia środków na jej kampanię i prywatnych kontaktów z prokremlowskimi elitami. Sudraba krytykowała też elity polityczne kraju za podtrzymywanie etnicznego podziału i nieumiejętność budowania współpracy politycznej wokół wspólnych celów. Jej wejście do Sejmu sprawia, że pozbawiona dotąd potencjalnych koalicjantów i *de facto* alienowana Zgoda ma szansę uzyskania koalicjanta, a wraz z chętnym do współpracy z Sudrabą Związkiem Zielonych i Chłopów w przyszłości, w sytuacji rozpadu koalicji centroprawicowej, nawet stworzenia większości parlamentarnej. Na obecnym etapie nie wydaje się możliwe, by Zgoda otrzymała od prezydenta misję tworzenia rządu. Dla Uszakowa, który po raz kolejny zdobywa największą liczbę mandatów i pozostaje w opozycji, może to oznaczać, że rosyjskojęzyczny elektorat straci zainteresowanie popieraniem ugrupowania, które wygrywa wybory, ale nie jest w stanie sięgnąć po władzę. Chcąc utrzymać poparcie wyborców, Zgoda może jeszcze zradykalizować hasła, co może wpływać destabilizująco na łotewską politykę wewnętrzną (zaostrzenie konfliktu opozycja–rząd). Ponowne niedopuszczenie Zgody do koalicji rządzącej może stanowić kolejny argument dla propagandy Kremla, że głos mniejszości rosyjskiej jest na Łotwie tłumiony.

Aneks

Wyniki wyborów

Partia	Procent poparcia (% w roku 2011)	Liczba mandatów (w roku 2011)	Profil ugrupowania

Socjaldemokratyczna Partia Zgoda	23% (28,36%)	24 (31)	Lewicowa, prorosyjska, populistyczna, reprezentująca interesy mniejszości rosyjskojęzycznej
Jedność	21,87% (18,83%)	23% (20%)	Centroprawicowa, liberalna, prozachodnia; opowiada się za gospodarką wolnorynkową i silniejszą integracją Łotwy ze strukturami UE i NATO
Związek Zielonych i Chłopów	19,53% (12,21%)	21% (13%)	Centrowy, łączący dwie ideologie – zielonych i ugrupowania reprezentującego środowisko wiejskie; popierany i finansowany przez mera Windawy oligarchę Aivarsa Lembergsa
Stowarzyszenie Wszystko dla Łotwy/Ojczyzna i Wolność/LNNK	16,61% (13,88%)	17% (14%)	Centroprawicowe, konserwatywne, jednoczące partie o poglądach narodowych
Od Serca dla Łotwy	6,85% (-)	7% (-)	Partia konserwatywna, populistyczna, o niejasnych źródłach finansowania; założona w 2014 roku

Stowarzyszenie Regionów	6,66% (-)	8% (-)	Centrowe, złożone z reprezentantów lokalnych partii łotewskich i organizacji pozarządowych; powołane przed wyborami do PE w 2014 roku; reprezentuje interesy społeczności lokalnych